

**Sytuacja prawna i materialna duchowieństwa  
parafialnego obrządku greckiego w królewsczyznach  
ziemi przemyskiej i sanockiej w połowie XVII wieku,  
w świetle lustracji**

Po wyzwoleniu się państwa polskiego w początkach XIV w. z rozbicia dzielnicowego i powrocie do jednolitego, choć uszczuplonego terytorialnie królestwa, dochody państwa i króla przez cały szereg następných dziesiątków lat były wspólne dla dworu królewskiego i państwa. Głównym ich źródłem były dobra ziemskie królewskie, zwane od XV w. królewsczyznami. Oprócz nich były m. in. opłaty celne, dochód z żup solnych, a także podatki, które od 1374 r. płacono w wysokości 2 groszy z chłopskiego łanu ziemi należącej do szlachty. Taki sam podatek płaciło katolickie duchowieństwo świeckie, natomiast zakonne w wysokości 4 groszy z łanu. Ponadto duchowieństwo sporadycznie, na prośbę króla dawało od XV w. dobrowolny zasiłek na potrzeby państwa zwany subsidium charitativum. W wypadkach potrzeby uchwalano nadzwyczajny podatek gruntowy tzw. pobór, który płaciła ludność wieśniacza – także nawet pasterze i księża prawosławni<sup>1</sup>.

Królewsczyzny najczęściej były zarządzane przez starostów, którzy zwykle stosowali w nich gospodarke rabunkową, co pomniej-

---

<sup>1</sup> J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV wieku*, cz. 1, Warszawa 1957, s. 471-473; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*. Korona, wyd. 8, Warszawa 1949, s. 234-237; W. Pawłucki, *Skarbowość*, Encyklopedia historia gospodarcza Polski (=Enc.h.g.P.) do 1945 r., t. 2, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 270-275; S. Russocki, *Pobór*, Enc.h.g.P., t. 2, s. 82-83; H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*, Lublin 1980; Tenże, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984. Autor ograniczył się tylko do omówienia duchowieństwa łacińskiego.

szało dochody skarbu. To, jak również hojne rozdawnictwo, zwłaszcza przez króla Władysława Jagiełłę (1387-1434) i Władysława Warneńczyka (1434-1444), ale i późniejszych władców, majątków królewskich, a także zastawianie ich, dzierżawienie za czynsz i bezczynszowe, nadawanie w dożywotnie posiadanie ludziom zasłużonym dla państwa, lub króla sprawiało, że te dochody systematycznie coraz bardziej się zmniejszały. Częstymi posiadaczami – posesorami – królewskich były wojewodowie, kasztelani, lub inni wysocy urzędnicy państwowi, którzy otrzymane królewskie zaczęli traktować jak swą dziedziczną własność przekazując ją swym dzieciom. Inne majątki zastawione za pożyczkę trudno było wykupić wobec braku pieniędzy w skarbie państwa.

W połowie XVI w. wśród szlachty, która od czasów ukształtowania się w Polsce sejmu pod koniec XV w. wywierała coraz większy wpływ na politykę państwa pojawił się ruch zwany egzekucją praw i dóbr oznaczający domaganie się od króla wykonywania ustanowionych wcześniej praw i odebranie rozdanych bezprawnie i zastawionych królewskich. Dotyczyły one ok. 17 miast i 246 wsi, zastawy zaś obejmowały ok. 14 miast i 206 wsi. Głównym motywem ostatniego postulatu było zahamowanie ubytku dóbr królewskich, jako źródła dochodu państwa, pokrywającego koszty utrzymania wojska. Czwarta (Quarta) część dochodów z nich (nieco później piąta) odkładana do osobnego skarbcza kwarcianego została przeznaczona na utrzymanie stałego wojska. Ścisły związek z egzekucją dóbr ma lustracja, czyli kontrola stanu materialnego posiadłości królewskich<sup>2</sup>.

Obowiązkowe przeprowadzanie lustracji królewskich, ale tylko w Koronie (bez Litwy) z mocy prawa zostało sformułowane na sejmach w latach 1562-64. Przeprowadzała je zawsze komisja składająca się z trzech osób – delegata króla, senatu i sejmu – wyznaczonych do poszczególnych województw. Miały być przeprowadzane co 5 lat, ale tych terminów nie udało się systematycznie przestrzegać. O przeprowadzeniu lustracji starostowie byli informowani z uprzedzeniem. Lustratorzy mieli obowiązek dotrzeć do każdej miejscowości i szczegółowo opisać stan materialny danego majątku kró-

---

<sup>2</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Egzekucja dóbr*, Enc.h.g.P., t. 1, Warszawa 1981, s. 154; Taz, *Egzekucja praw*, tamże, s. 155; Taz, *Lustracje*, tamże, s. 443-444.

lewskiego i również szczegółowo źródła dochodów. Przy okazji rejestrowano, nieraz dosłownie teksty różnych przywilejów królewskich. Celem uzyskania pełnych informacji niejednokrotnie korzystano z zaprzysiężonych zeznań starszych wiekiem mieszkańców cieszących się zaufaniem u ludności.

Województwo ruskie (lwowskie) od 1434 r. administracyjnie należało do Korony (Polski). W jego skład wchodziły ziemie: przemyska, sanocka, chełmska, lwowska i halicka. Na ich terenach, miejscowości należących do króla było więcej niż w innych województwach, bo w 1660 r. znajdowało się tam około 80 miast i 1200 wsi<sup>3</sup>. Królewszczyzna samborska rozłożona w dorzeczu rzeki Dniestr, należała do największych w kraju. Jej ośrodkiem był Sambor – Nowy Sambor, oddalony ok. 50 km od Przemyśla w kierunku południowo-wschodnim, a ok. 75 km od Lwowa w kierunku południowo zachodnim. Został założony na prawie niemieckim w 1390 r. z nadania Władysława Jagiełły (1387-1434) przez Spytka z Melszyna, wojewodę krakowskiego, bliskiego współpracownika króla. Według lustracji z 1686 r. w ekonomii znajdowały się oprócz Sambora królewskie miasteczka: Stary Sambor (Staremiasto), Stara Sól (Starasól), a nadto 165 wsi. W gospodarce ekonomii przeważało rolnictwo, a na terenach górzystych we wsiach na prawie włoskim hodowla owiec i bydła. Naturalnym bogactwem były bogate saliny. Dużą część terytorium pokrywały lasy. Ekonomia samborska w XV – XVI w. była w posiadaniu możnej wtedy rodziny Odrowążów. Od 1 poł. XVI w. znajdowała się w rękach królowej Bony (1518-1557), która otrzymała ją jako oprawę ślubną. Po jej wyjeździe z Polski 1556 r. była dzierżawiona przez różne osoby – zwykle zasłużone w służbie królewskiej, w latach 1569-1668 byli to m.in.: Stanisław Herburt, Jerzy z Wielkich Kończyc Mniszech, Samuel Konicpolski, Ligęza z Bobrka, Bogusław Leszczyński, Adam Kotowski. Inną charakterystyczną cechą województwa ruskiego było zróżnicowanie narodowościowe i religijne. Te tereny były zamieszkałe, zwłaszcza we wschodniej części przez ludność ruską wyznania prawosławnego, a więc obrządku greckiego. Żyli tam i Żydzi. W połowie XVIII w. ludność w ekonomii samborskiej wynosiła ok. 50 tys. osób, Polacy stanowili 10%. W tym czasie znajdowało się tam

---

<sup>3</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Królewszczyzny*, Enc.h.g.P., t. 1, s. 389.

ok. 126 cerkwi parafialnych, ale kilkanaście z nich powstało w 2 poł. XVII w. i 1 poł. XVIII w. W niektórych wsiach było 1-3 cerkwi. Ponadto pewna ilość parafii znajdowała się we wsiach szlacheckich. Wszystkie parafie prawosławne były zorganizowane w 6 dekanatów: mokrzeński – 17 parafii, samborski – 16 parafii, starosamborski – 26 parafii, starosolski – 17 parafii, wysoczański – 26 parafii, zukołyński – 26 parafii. Parafie łacińskie istniały głównie w miastach Samborszczyzny i większych majątkach szlachty. W Samborze już od początków XV w. istniał klasztor i kościół oo. dominikanów, w 2 poł. tego wieku podobny oo. bernardynów, a w 1621 r. klasztor i kościół sióstr brygidek<sup>4</sup>.

Wierni Kościoła prawosławnego znajdujący się na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej formalnie cieszyli się wolnością wyznania, ale ich przynależność do państwa katolickiego, jakim była Polska, stawiała ich siłą rzeczy na drugim miejscu po katolikach<sup>5</sup>.

Wyrazistą ilustracją tej sytuacji była pozycja Kościoła prawosławnego w państwie. O ile duchowieństwo katolickie obrządku łacińskiego było całkowicie wolne od płacenia podatków na rzecz państwa to duchowieństwo prawosławne było zobowiązane do ich uiszczania, a także ponoszenia innych ciężarów w naturze i co ciekawsze, niekiedy nawet do odrabiania pańszczyzny<sup>6</sup>.

W historiografii polskiej, połowa XVII w. jest określana jako okres dziejów Rzeczypospolitej zaznaczony niszczącymi wojnami z Kozakami na Ukrainie, potopem szwedzkim, wojną z Moskwą, napadem księcia Siedmiogrodu Jerzego II Rakoczego. Odśłoniły one słabość państwa, ale i tężyznę narodu, który na tym etapie jeszcze uratował swoją niezawisłość.

---

<sup>4</sup> L. Dziedzicki, *Sambor*, Słownik geograficzny Królestwa Polskiego, t. 10, Warszawa 1889, s. 227-246; Al. Kuczera, *Samborszczyzna*, t. 1, Sambor 1935, s. 322, 393, 394-442; W. F. Inkyn, *Krestiane samborskoj ekonomii w seredine XVIII w. [40-60 gg.]*, Lwów 1954, mszps u T. Ś.

<sup>5</sup> K. Chodyncki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934, s. 776-171; M. Hruszewski, *Istorijska Ukrajinny Rusy, t. 5: XIV-XVII w.*, Kyjiw 1994 (reprint), s. 422-423.

<sup>6</sup> To ostatnie stanowiło pozostałość po czasach staroruskich, kiedy poddany, a nie wyzwolony przez swojego pana otrzymywał święcenia kapłańskie. M. Hruszewski, *Istorijska Ukrajinny Rusy, t. 5*, Kyjiw 1994 (reprint), s. 281-282. Ruscy księża wywodzący się ze szlachty korzystali z przywilejów przysługujących tej warstwie społecznej.

Na odcinku ukraińskim, po zmiennych losach walk kozacko-polskich 1648-1658, 16 IX 1658 r. doszło do zawarcia tzw. ugody hadziackiej, która przewidywała utworzenie z części Ukrainy osobnego państwa złączonego z Rzeczypospolitą osobą panującego, jednym sejmem, polityką zagraniczną, a pod ukraińską administracją z hetmanem na czele. Kościołowi prawosławnemu przyznano pierwszeństwo pod względem wyznaniowym. Ze strony polskiej ugoda została zaprzysiężona 12 V 1659 r. na sejmie obradującym w okresie 22 III – 30 V 1658 r.<sup>7</sup> W atmosferze ugodowej postawy sejmu wobec Ukrainy, uchwalono wówczas m.in. całkowitą wolność duchowieństwa ruskiego (prawosławnego) od jakiegokolwiek poddaństwa w królewstwach, i dobrach prywatnych tak w Koronie, jak i na Litwie i w (nowoutworzonym) Księstwie Ruskim, od podatków, pańszczyzny i podwód<sup>8</sup>.

Wobec tego, że ugoda hadziacka nie została wprowadzona w życie z powodu niechęci większości ludności ukraińskiej, w tym Kozaków – również i uchwała sejmu przyznająca duchowieństwu ruskiemu całkowitą wolność nie została zrealizowana.

Na tym samym sejmie postanowiono przeprowadzenie lustracji królewstwach. Chodziło bowiem o ustalenie stanu majątkowego podległego zniszczeniom w okresie wojen połowy tego wieku, tym bardziej, że ostatnia lustracja była przeprowadzona w 1627 r. Miano ją rozpocząć już we wrześniu 1659 r., ale w praktyce zaczęto w 2 połowie 1661 r., a zakończono w 1665 r.<sup>9</sup>

Lustartorami byli: Jarosz albo Hieronim Dunin ongiś pisarz w kancelarii koronnej, potem sekretarz królewski i wojski czerni-

---

<sup>7</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 25-28.

<sup>8</sup> „Aby stan duchowny grecki in levipendium (lekceważenie) nie przychodził, autoritate Conventus praesentis (powagą obecnego sejmu) duchownych religii greckiej starożytnej, w dobrach naszych królewskich, duchownych i szlacheckich w Koronie i w W(ielkim) Ks(ięstwie) Lit(ewskim) i Ruskim wszelakiego poddaństwa, podatków, pańszczyzny, podwód, robocizn uwalniamy. Warując to, aby od takowych ciężarów ni od kogo pociągani nie byli, ale pod jurysdykcją pasterzów swoich należnych zostawali. Volumina legum, od 1641-1668, t. 4, Petersburg 1859 (reprint 1980), s. 301.

<sup>9</sup> K. Arłamowski, *Wstęp (do) Lustracja województwa ruskiego 1661-1665, cz. 1 ziemia przemyska i sanocka*, wydali: K.A. i Wanda Kaput, Wrocław 1970, s. XIII-XVI, XXIX.

howski, uczestnik sejmu elekcyjnego z województwa sandomierskiego w 1648 r., Jan Franciszek Lubowicki początkowo również sekretarz królewski, stolnik ciechanowski, w 1659 r. kasztelan chełmski, później wołyński. Jerzy Morozowicki pochodził z województwa krakowskiego, w młodości także był sekretarzem królewskim, ale potem związał się z ziemią halicką, w której pełnił różne funkcje<sup>10</sup>. Lustrację ziemi przemyskiej przeprowadzono w okresie 1662-1664, ziemi sanockiej w 1665 r.<sup>11</sup>

W okresie przeprowadzania lustracji, w latach 60 XVII w. podlegało jej w ziemi przemyskiej 6 starostw, w tym 7 miast i 80 wsi, w ziemi sanockiej 2 miasta i 28 wsi. Charakterystyczną cechą omawianej lustracji jest – według wydawców – szersze niż wcześniej opisywanie miast oraz dość częste informacje dotyczące głównie sytuacji materialnej duchowieństwa polskiego, jak i ruskiego<sup>12</sup>, ale ze względu na proporcje ilościowe ludności, częściej – tego drugiego. Ruskich probostw wymienionych imiennie w lustracji było 110-113<sup>13</sup>.

Po objęciu władzy na Rusi Czerwonej Kazimierz Wielki zaręczył jej mieszkańcom w odniesieniu do religii wolność wyznania prawosławnego i utrzymanie dawnych zwyczajów. Na takim samym stanowisku stali wszyscy jego następcy, choć pewne ograniczenia obowiązywały z obawy o rozszerzenie się tego wyznania<sup>14</sup>.

Władysław Warneńczyk w 1443 r. wydał w Budzie na Węgrzech dla zwolenników unii florenckiej z 1439 r. spośród kleru ruskiego w Polsce i na Węgrzech dokument zrównujący ich z duchowieństwem łacińskim. W 1504 r. król Aleksander Jagiellończyk (1501-1506), potwierdził go dla Kościoła wschodniego w Polsce. To

---

<sup>10</sup> Arłamowski, *Wstęp ...*, s. XV-XVI.

<sup>11</sup> Tamże, s. XVI-XVIII. Według wydawcy nie są to daty ścisłe.

<sup>12</sup> Arłamowski, *Wstęp ...*, s. XXXVII.

<sup>13</sup> Zob. tabela 1.

<sup>14</sup> Chodyncki, *Kościół ...*, s. 76-109. Autor zauważa że tzw. „Switek Jarosława” – zbiór praw w. księcia Jarosława regulujący i sprawy Cerkwi, uznawany przez władze polskie, „ Zapewniał daleko większą niezależność Kościoła prawosławnego w państwie polskim, aniżeli miał w Księstwie moskiewskim, s. 108, 120.

samo uczynił Zygmunt I (1506-1548), w 1543 r.<sup>15</sup> Byłą rzeczą oczywistą, że akty prawne władców polskich dotyczące Kościoła prawosławnego w granicach państwa polsko-litewskiego obejmowały i duchowieństwo ruskie. Probostwa = popostwa posiadały niejednokrotnie indywidualne przywileje nadane im przez jednego króla i potem nieraz potwierdzone przez następnego, lub następnych. Mogło to oznaczać, że poprzednich nie przestrzegano<sup>16</sup>. Owe przywileje, najczęściej były to zwolnienia od wszelkich obciążeń. Probostwo w Bołochowcach mające przywilej z 1539 r. od Zygmunta I, potwierdziło trzech innych królów<sup>17</sup>.

Protokoły omawianej lustracji przytaczają imiennie sześciu królów polskich: Zygmunta I (1506-1548), - 1 probostwo, Zygmunta Augusta (1548-1572) - 2 probostwa, Stefana Batorego (1576-1586) - 3 probostwa, Zygmunta III Wazę (1587-1632) - 5 probostw, Władysława IV (1632-1648) - 3 probostwa, Jana Kazimierza (1648-1668) - 13 probostw. Łącznie było ich 26, co stanowiło 27.2 % w stosunku do wszystkich wymienionych w lustracji parafii. Ponadto 18 probostw powołało się ogólnie: „Za przywilejem K(róla) J(ego) M(ości)”. W sumie więc, nieco mniej niż połowa probostw, bo ok. 40.91 % swoją sytuację prawną uzasadniało indywidualnymi przywi-

---

<sup>15</sup> L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1 1377-1499, Warszawa 1930, s. 3-9; A. Łapiński, *Zygmunt Stary a Kościół prawosławny*, Warszawa 1937, s. 25-34.

<sup>16</sup> Tak twierdził Hruszewski, *Istorija ...*, t. 5, s. 281.

<sup>17</sup> „Popostwo w Bołochowcach (ziemia przemyska). Wezwani przed nas uczc.[iwi] popowie ze wsi Bołochowców pokazali przywileje KIMM Zygmunta I de data Crocovie, feria 2 die festi Translationis s. Adalberti [20 X] a. 1539, Stefana, Zygmunta III i terażniejszego KJM Jana Kazimierza de data w Samborze, dnia 12 października a. 1660, którymi przywilejami nadają łan roli ze wszystkimi przynależnościami do cerkwi bołochowieckiej. Przy tymże łanie i terażniejszy KJM Jan Kazimierz onych zachowuje, wolnymi czyniąc od daczek, powozów i egzakty wszelakich, jako jest szerzy w przywileju opisano. Przy których przywilejach i my powagą lustratorską pomienionych popów w cale zachowujemy. Ciz mają wolne robienie piwa i gorzałki na swą własną potrzebę”, *Lustracje województwa ruskiego 1661-1665*, s. 174; „Popostwo w Horowem. Wezwani przed nas uczc.[iwi] popowie ze wsi Horowego, pokazali przywilej KJM Jana Kazimierza de data w Samborze, dnia 8 m. października r. 1660 dany. Do tego popostwa należy łan roli ze wszystkimi przynależnościami. Które to popostwo tak, jako i inne w starostwie drohobyckim popostwa, wolności ma zażywać t przy niej powagą naszą lustratorską w cale zachowujemy”, tamże, s. 175-176.

lejami królewskimi<sup>18</sup>. Bezimienne powołanie się nie może budzić wątpliwości. Z jednej bowiem strony wobec ówczesnej częstotliwości pożarów i ruiny będącej skutkiem wojen, w których przepadały dokumenty, z drugiej zaś wobec sprawdzania informacji przez lustratorów u wiarygodnych miejscowych świadków, powoływanie się proboszcza na królewski przywilej należało przyjąć za prawdę<sup>19</sup>.

Głównym źródłem utrzymania duchowieństwa ruskiego była ziemia, podobnie zresztą, jak i polskiego. W królewszczyznach na Rusi Czerwonej, w XVI w. najczęściej był to jeden łan ziemi ornej z tzw. dodatkami w postaci ogrodu, koszenia trawy dla bydła, wyrębu drzewa w lesie, a także wyrobu piwa i gorzałki na własne potrzeby, jak również bezpłatnego korzystania z młyna. Raczej rzadkie były wypadki nieco większego obszaru np. 2 łanów, natomiast częstsze mniejszego niż 1 łan<sup>20</sup>.

Choć teoretycznie rzecz ujmując, te ziemskie nadania z upływem czasu mogły się zwiększać, to w praktyce ulegały zmniejszeniu. We wsiach prywatnych, w związku z rozwojem gospodarki folwarcznej datującym się od XV w. nieco później i w królewszczyznach, istniała tendencja do uszczuplania areалу ziemi cerkiewnej, zresztą i kmiecej, na korzyść właściciela.<sup>21</sup>

Niepoślednią rolę w tym procesie odgrywała beztroska duchowieństwa ruskiego, wraz z biskupami, wobec majątku cerkiewnego. Dobra cerkiewne były często zastawiane, a później przepadały, przywłaszczane na korzyść rodziny, lub sąsiednich panów tak ruskich, jak i polskich.<sup>22</sup>

W świetle lustracji królewszczyzn znajdujących się na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej, w l. 60 XVII w., probostw ru-

---

<sup>18</sup> Tabela 2.

<sup>19</sup> We wsi Smoży odpadłej zresztą od starostwa samborskiego dawniej było 40 poddanych, teraz „Jako się z inkwizycjei starców przysięgłych pokazało, tylko 5”, *Lustracja ...*, s. 135.

<sup>20</sup> Hruszewski, *Istorija ...*, t. 5, s. 275-276. Również w Rosji podstawą utrzymania kleru w XVI w. były niewielkie części ziemi cerkiewnej nadawane prawie każdej cerkwi we wsiach, większe zaś zdarzały się w miastach. Drugim źródłem dochodów były ofiary parafian. Makarij, *Istorija ruskiej Cerkwi*, t. 8, S. Peterburg 1877, s. 289.

<sup>21</sup> M. Kamler, *Folwark*, Enc. h.g.P., t. 1, s. 173-176.

<sup>22</sup> Chodynicki, *Kościół ...*, s. 152-162. Autor wykazuje obronę królów polskich majątków cerkiewnych biskupich, klasztornych, a nawet parafialnych.



skich mających uposażenie wynoszące 1 łan ziemi było – 19, nieco więcej niż 1 łan, bo jeszcze ćwierć i 1' łanu – 2, kilka natomiast innych (5) – być może wszystkie – miało wyszczególnione uprawnienie darmowego korzystania z młyna. Probostw więc łanowych i nieco więcej niż łanowych z dodatkami oraz obdarzonych „mielniczym” było łącznie 23, co oznaczało w porównaniu do wszystkich wymienionych prawie 21 % (20.912)<sup>23</sup>. Proboszczowie bogato uposażeni osadzali na gruncie cerkiewnym poddanych.<sup>24</sup>

Parafii uboższych pod względem uposażenia w ziemię, bo posiadających tylko pół łanu (7), lub tylko jego ćwierć (4), a nawet tylko pół ćwierci (1) było łącznie – 14, co równało się z liczbą 12.72 %.<sup>25</sup>

W omawianej lustracji nie odnotowano probostw nie mających erekcyjnego nadania ziemi, natomiast w lustracji ziemi przemyskiej z 1765 r. wymieniono 3 takie jednostki, mianowicie: Kamionkę, Kawczy Kąt, Strychance – wszystkie w starostwie stryjskim, o których zanotowano: „Pod cerkwią z erekcji pola nie ma, ale gromada z między siebie udziela”. W dobrach prywatnych takich cerkwi było więcej.<sup>26</sup>

Prawosławni księża – jak już wspomniano – jeśli nie wywodzili się ze szlachty, ze względu na sytuację prawną Cerkwi prawosławnej zajmującej drugie miejsce po Kościele katolickim, byli zobowiązani do ponoszenia pewnych ciężarów na dobro państwa, a dziedzica w dobrach prywatnych, nieraz na równi z ludnością wiejską. Ta zaś była obciążona powinnościami w postaci czynszów pieniężnych, danin w naturze i robocizny – pańszczyzny. Ich rozmiary były zróżnicowane. Ogólnie przyjmuje się, że w królewszczyznach były one mniejsze, niż w dobrach prywatnych, bo ściślej dostosowane do przepisów prawa, ale i tak w królewszczyznach koronnych

---

<sup>23</sup> Zob. tabela 3. Łan = włóka (na Mazowszu) przeważnie ok. 30 morgów ziemi, ale wielkość łanu była bardzo różna, M. Kamler, Enc. h.g.P., t. 1, s. 446. Łan królewski (rewizorski) obejmował 3 włóki chełmińskie, mórg = 1/90 łana. J. Ihnatowicz, *Miary staropolskie*, tamże, s. 520-521.

<sup>24</sup> Hruszewski, *Istorija ...* t. 5, s. 277.

<sup>25</sup> Tabela 3.

<sup>26</sup> Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Lustracja dóbr królewskich w województwie ruskim, a ziemi przemyskiej leżących ... 25 II 1765. Lustracje..., sygn. L 59, k. 119-123; Hruszewski, dz. cyt., s. 276.

sytuacja materialna tak ludności wiejskiej, jak kleru ruskiego, ze względu właśnie na obciążenia była gorsza niż na Litwie.<sup>27</sup>

W XVI w. obciążenia duchownych w królewskich diecezjach polegały na płaceniu czynszu pieniężnego w wysokości od 1 zł do 1 grzywny (30-48 groszy) z „gruntu” (łanu), lub z cerkwi. Dawniej ten czynsz uiszczano dając skórę lisia, toteż daninę tę nazywano niekiedy „liska”.<sup>28</sup> Czynsz uiszczano zwykle w gotówce, z racji używania ziemi stanowiącej cudzą własność, w wysokości od kilku groszy do 2 złotych, ale najczęściej ok. 48 gr. z łanu. Płaciła je w zasadzie cała ludność wiejska<sup>29</sup>. Jak wynika z omawianej lustracji także 52 popostwa – 44.55% z królewskich diecezji przemyskiej płaciło czynsz w wysokości 12 groszy<sup>30</sup>.

Niektóre probostwa – jak wynika z lustracji – także uiszczwały pewne daniny w naturze. Był to przede wszystkim owies, co wskazywało na mało urodzajną ziemię. Czternaście probostw oddawało go w ilości 4-12 półmiarków (12.73%), trzy w ilości 8 półmiarków, a jedna aż 12 półmiarków. Pozostałe daniny w naturze obejmowały głównie ptactwo domowe: kury i kapłony (koguty), po 2-3 sztuki, oceniane po 3 grosze, jedno probostwo po 2 kapłony po 6 groszy, jedno – 1 gęś wartą 8 groszy, jedno probostwo oddawało po 2 jarząbki (ptak łowny o cennym mięsie). Niektóre probostwa były zobowiązane do oddawania równocześnie różnorodnych danin<sup>31</sup>.

---

<sup>27</sup>J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski, t. 1, Czasy przedrozbiorowe*, s. 140; Chodynicki, *Kościół ...*, s. 157.

<sup>28</sup>Hruszewski, *Istorija...*, t. 5, s. 280.

<sup>29</sup>Z. Chodyła, *Czynsz*, Enc. h.g.P., t. 1, s. 132-134.

<sup>30</sup>Zob. tabela 4. W 1714 r. nuncjusz Grimaldi bronił ruski kler Samborszczyzny przed zapłatą kontrybucji dla wojsk saskich. *Litterae S[acrae] C[ongregationis] de P[ropaganda] F[ide], Ecclesiam Catholicam Ucrainae et Bielarussiae Spectantes*, t. 3, 1710-1730, ed. A. Welykyj, Romae 1956, nr 1123, s. 91.

<sup>31</sup>Zob. tabela 5. W poł. XVIII w. na Samborszczyźnie używano miar przemyskich: półmiarek = 24 garncy (dawniej 26), 1 kłoda = 4 korce = 8 półmiarków = 16 mac = 192 garnce. Lwowski półmiarek = 32 garnce. Istniały miary samborskie i drohobyckie. W XV-XVI w. maca obejmowała 75-155 litra, Inkyn, *Krestiane...*, s. 44. Dniówka kosztowała 10 groszy. Warszawa, AGAD, *Lustracje... 1765*, L 59, k. 15. W 1665 r. korzec pszenicy 3 zł. 3 gr., ciele – 2 zł. 15 gr., garnce wina – 2 zł. 29 gr., kwarta wódki – 15 gr., buty chłopskie 2 zł. Kuczera, *Samborszczyzna t. 2, Sambor 1937*, s. 29-30.

Począwszy od XV wieku w rolnictwie, w związku z upowszechnianiem się gospodarki folwarcznej, pojawiła się tendencja, najpierw w dobrach kościelnych i szlacheckich istniejąca w XIII w. do zwiększenia pańszczyzny – przymusowej pracy chłopów na roli dziedzica. Początkowo było to kilka dni w roku z jednego łanu. W 1520 r. ustalono na 1 dzień w tygodniu pracy chłopą z parą koni, w połowie XVI w. pańszczyzna dochodziła do 3 dni w tygodniu, w połowie XVII w. 4-5 dni, a później jeszcze więcej. Zobowiązywano do niej i zagrodników, a nawet chałupników, choć w mniejszym wymiarze i bez sprzężaju<sup>32</sup>.

W tekstach omawianej lustracji, o robociźnie ze strony ruskiego kleru wyraźnie jej nie wymieniano. Dwa probostwa były wolne od danin, lub robocizny, ale w niektórych wypadkach, w dobrach szlacheckich jeszcze się zdarzała<sup>33</sup>.

Dodać trzeba, że na probostwach bogato uposażonych posiadanie własnych poddanych było nieodzowne, toteż wtedy odrabiali oni pańszczyznę.<sup>34</sup>

Liczba 110-113 probostw wymienionych w lustracji 1661-1665 nie obejmuje wszystkich znajdujących się w królewszczyznach diecezji przemyskiej obrządku greckiego, na co wyraźnie wskazuje przytoczona wzmianka o 20 proboszczach unickich z dekanatu krośnieńskiego<sup>35</sup>. W lustracji królewszczyzny przemyskiej z 1765 r. z

---

<sup>32</sup> Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich*, wyd. 2, Poznań 1948, s. 225, 231; Rutkowski, *Historia ...* t. 1, s. 142; Kamler, *Pańszczyzna*, Enc. h.g.P., t. 2, s. 34-36.

<sup>33</sup> Tabela 7; Hruszewski, dz. cyt., t. 5, s. 281-282 przytacza takie wypadki z XV w., ale według akt erekcyjnych zdarzały się także w XVI i XVII w. W akcie sprzedaży cerkwi z 1588 r. za 48 grzywien w Ternawie Górnej (z. sanocka). Proboszcz nabywca był zobowiązany m.in. do pracy z gromadą przy naprawie młyna i grobli, oraz pomocy w pracach żniwnych. Magistrat Przemyśla w 1645 r. zobowiązał proboszcza z Kruhela do 2 dni pieszej robocizny. Hruszewski, tamże, s. 82-83, *Shymatism wseho klyra ruskoho katolyczeskoho ... eparhij peremszlskoj ... 1879, Peremysl 1879*, s. 65, 313; „Ciekawą ... jest wzmianka w kontrakcie o dzierżawę Hoczwi, własności Konstantego Fredry, kanonika przemyskiego, że kapłan grecki (Bocheński) wolny od pańszczyzny i daniny ... jedynie dla zasług jego!. Jest to widocznie reminiscencja stosunków niedawno panujących.” R. Zubyk, *Gospodarstwo folwarczne z końcem XVIII wieku.*, w: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. Dr Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 238.

<sup>34</sup> Hruszewski, tamże, s. 280.

<sup>35</sup> Zob. tabela 1 i niżej s. 11-12.

wynotowanych 27 probostw 11 nie zostało wspomnianych w lustracji 1665-6 r. , choć tylko co do trzech można wysunąć przypuszczenie, że powstały w późniejszym czasie.

Spośród owych 27 probostw z lustracji królewskiej w 1765 r., 16 miało w uposażeniu 1 łan ziemi, 3 inne – 2 łany, jedno probostwo 1 „, 3 – tylko ćwierć, 3 inne nie miało w ogóle ziemi erekcyjnej, przy jednym probostwie rozmiaru uposażenia nie określono wyraźnie<sup>36</sup>.

Z danych znajdujących się w obu lustracjach wynika niedwuznacznie, że ruskich probostw mających, jako uposażenie jeden łan ziemi, z reguły z tzw. dodatkami liczącymi się w utrzymaniu rodziny była zdecydowana przewaga. Na niektórych terenach, ale nie wszystkich, ze względu na niską jakość ziemi, a także poziom uprawy roli, nie oznaczało to bogactwa, niemniej, biorąc pod uwagę dodatkowe źródła dochodów kapłana, a także, często całkowitą wolność od danin, sytuacja materialna duchowieństwa ruskiego była bez porównania lepsza, niż w prywatnych dobrach szlacheckich. Tak np. w dekanacie baligrodzkim (bieszczadzkim) obejmującym w 1761 r. 38 parafii, 22 probostwa miało w uposażeniu 1 ćwierć gruntu, 13 – 2 ćwierci, jedna – 3 ćwierci, a jedna cerkiew „rabska” nie miała gruntu żadnego, ani ogrodu, dlatego też nie było tam parocha od kilku lat. „Dla administrowania sakramentów z innej parochii kapłan dochodził”.<sup>37</sup>

Częstym zjawiskiem w ruskich parafiach w owym czasie był bezpośredni udział kapłanów w uprawianiu ziemi, do czego byli zmuszeni ze względu na konieczność utrzymania rodziny, co w oczach społeczeństwa polskiego poniżało ich, albowiem stawiało na równi z chłopami<sup>38</sup>. Mimo tego jednak wielu z nich zatrudniało służbę i jak już wspomniano mieli własnych poddanych, którzy także odrabiali dla nich pańszczyznę.

---

<sup>36</sup> Warszawa, AGAD, Lustracje ... 1765, sygn. L. 59, k. 6-123.

<sup>37</sup> Przemyśl, Archiwum Państwowe, Biskupstwo gr.-kat. Wizyta dekanatu baligrodzkiego 1761 r., sygn. 18, s. 1-37, cerkiew rabska, s. 34, nr 34.

<sup>38</sup> Arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego w liście do papieża Klemensa XII (1730-1740) z 3 VI 1739 r. określił kler ruski, iż indecenti glebae culturae ... deditus [est]. *Litterae episcoporum historiam Ucrainae illustrantes*, t. 5 : 1711-1740, ed. A. Welykyj, Romae 1981, nr 143, s. 338.

Oprócz probostw posiadających imienne królewskie przywileje wolności istniała grupa licząca 35 parafii (31.82%) sklasyfikowana jako „wolne od podatków i powinności”. Niektóre z nich jak: Siedliska wieś i Niehrabka wieś (Nehrybka) korzystały z całkowitej wolności już w połowie XVI w.<sup>39</sup> Obok nich, jako wolne tak od podatków, jak i powinności znalazły się 3 probostwa należące do Cerkwi unickiej. Były to: Nowosielce, Przyłuki i Ustrzyki.<sup>40</sup> W tym czasie podobnych parafii w skali całej diecezji było nieporównanie więcej. W protokole lustracji starostwa krośnieńskiego zarejestrowano, że przed lustratorami stawili się wezwani „pobożni popi i świeszczenicy wsi górnych starostwa krośnieńskiego pokazali swoje przywileja, dekreta, uniwersały, lustracje, któremi wszystkich popów wsi 20 górnych, tak tych, które są teraz osiadłe, jako i tych, które są puste, jako w uniej będących świętej, przy wolnościach wszelakich królowie ich mość zachowują. Przeto i my onych vigore ich praw przed nami produkowanych, chcąc ich zachęcić do dalszej ku służbie bożej żarliwości, aby swoje powinności tym ochotniej bez rozrywki odprawowali, od powozów i dani wszelakich, czynszów i przechodzących stanowisk żołnierskich uwalniamy i aby żołnierze w ciągnienu onych nie agrawowali, powagą naszą lustratorską napominamy i jako KJM Jan Kazimierz onych pod swoją protekcją, ile w uniej świętej będących, przyjął, tak i my circa privilegia libertates ac universales litteras, nic nie derogując, cale zachowujemy.”<sup>41</sup>

Określenie ilości parafii unickich znajdujących w dobrach szlacheckich, w tamtych latach jest rzeczą niemożliwą. Od 1610 r. obok przemyskiego biskupa prawosławnego działał równocześnie biskup unicki (Antoni Krupiecki 1610-1652), a potem jego następcy. Musiał mieć pewną ilość duchowieństwa i wiernych skoro się

---

<sup>39</sup> Niehrabka wieś: „Pop też ruski nie daje nic z dawna”. Podobnie Siedliska wieś, pop jest wolny, co potwierdziło starostwo. Lustracja województwa ruskiego, podolskiego i bełskiego 1564-1565, cz. 2, wyd. K. Chłapowski i H. Żytkowicz, Warszawa 2001, s. 44-46. Pozostałe 13 probostw uiszczają przeważnie czynsz, jak i daniny w naturze.

<sup>40</sup> Tabela 6-7.

<sup>41</sup> Lustracje ..., s. 303. Z treści wynika iż motywem dla króla zwolnienia ich od wszelkich powinności była ich przynależność do unii z Kościołem katolickim.

utrzymał.<sup>42</sup> Poza tym istniały probostwa wolne od jednego rodzaju obciążenia, ale zobowiązane do innych powinności. Dwie parafie były wolne od danin lub robocizny. Kategorię dziewięciu probostw (8.18%) stanowiły zwolnione od wszelkich powinności, czternaście innych (12.73%) dawały czynsz lub daniny, a od innych powinności były wolne.<sup>43</sup>

### Popostwa puste

Osobną kategorię stanowiły popostwa opustoszałe ok. 12 (10.91%) najprawdopodobniej w wyniku wojen połowy XVII w. Były całkowicie opuszczone, choć jak w Laszkach „grunt na popa należący zostawa”<sup>44</sup>, natomiast przy 12 innych popostwach wymieniono aktualnych posiadaczy ich uposażenia.

W Wolicy Korosteńskiej (z. przemyska) zaznaczono: „Popa tu nie masz, popostwo pod J.M.P. Zielonką”<sup>45</sup>.

W Łopasznicy: „Na popostwie siedzi p. Knopowicz, ten powinien dawać, co dawał pop, czynszu per.... 2”<sup>46</sup>.

We wsi Bandrowa (z. przemyska) popowską rolę zajmował J.M.P. Zaklika, „który i wójtostwo dzierży”<sup>47</sup>. Podobnie we wsi Łopuszance „Wójtostwo i popostwo trzyma p. Siedlecki Klemens w tej wsi”<sup>48</sup>.

Wieś Kmihinice i Kropiwniki – „cała spustoszała”<sup>49</sup>.

Przejawem ingerencji osób świeckich - dzierżawców było np. to, że we wsi Borynia „Na popostwie (według dekretu króla) dzierżawca budynek sobie postawił i tam mieszka”<sup>50</sup>.

---

<sup>42</sup> A. Dobriański, *Istorija episkopów trech sojedyennnycki eparchij, peremyszl-skoj, samborskoj y sanockoj ...*, Lwów 1893, cz. 2, s.51-54, 74-87. W całości diecezja przemyska przystąpiła do unii w 1691-1693. B. Bałyk, *Inokentij Iwan Wynnyckij episkop peremyskyj, samborskyj, sianičkyj 1680-1700*, Rym 1978, s. 195-256.

<sup>43</sup> Tabela 6-7.

<sup>44</sup> Lustracja, s. 115.

<sup>45</sup> Tamże, s. 34.

<sup>46</sup> Tamże, s. 39.

<sup>47</sup> Tamże, s. 40.

<sup>48</sup> Tamże, s. 42.

<sup>49</sup> Tamże, s. 116.

<sup>50</sup> Tamże, s. 131.

W związku z przystąpieniem przemyskiego biskupa prawosławnego Innocentego Winnickiego do unii z Kościołem katolickim wśród uzgodnionych warunków między królem Janem III Sobieskim, a biskupem, król zapewnił, iż świeckie duchowieństwo prawosławne po zjednoczeniu z Kościołem katolickim będzie zrównane z łacińskim zgodnie z prawem królestwa i kościelnym oraz ostatnimi deklaracjami królewskimi.<sup>51</sup>

K. Chodynicki omawiając opiekę królów polskich nad majątkami Cerkwi prawosławnej oraz uwalnianie duchowieństwa od ciężarów wobec państwa na Litwie i w Koronie w XVI w. zaznaczył „I tutaj, jak w innych wypadkach trzeba rozróżnić prawo od nadużycia”.<sup>52</sup> Tego drugiego zaś było dużo ze strony urzędników królewskich zwłaszcza w okresach rozprężenia władzy państwowej, jak w połowie XVII w., a potem wojny północnej (1700-1721).

Na nienormalną sytuację pod tym względem rzucają światło starania Jerzego Winnickiego unickiego biskupa przemyskiego (1700-1713) a od 1708 r. również metropolity kijowskiego o uwolnienie duchowieństwa ekonomii samborskiej od ciężarów. Dzięki zabiegom biskupa król August II (1697-1706 i 1709-1733) listem z Warszawy 11 III 1709 r. potwierdził i ponowił wolność kleru ruskiego ekonomii samborskiej, w tym wolność gruntów cerkiewnych od wszelkich ciężarów.<sup>53</sup>

---

<sup>51</sup> B. Bałyk, *Inokentij Iwan Wynnyćkyj epysko peremyskyj, sambirskyj sianićkyj (1680-1700)*, s. 115-116.

<sup>52</sup> *Kościół ...*, s. 157; Taki sam pogląd wyraził i Hruszewski, dz. cyt., s. 282.

<sup>53</sup> Dobriański, *Istorija ...* część 3, s. 7 „... dochodzi nas wiedzieć, że częścią zamek Samborski i Officyalistowie, częścią urodzeni Tenutariuszowie, częścią same Gromady różne ciężary spychają na Popostwa, które przez to funditus są zruinowane, a nayosobliwiey niedawnem woysk przeciwnych ustępowaniem doduszone, przeto gdy dla dezolacyi Beneficiorum ustały Officia z ubliżeniem Chwały Boskiej, od której wszystkich Państw szczęście y ugróntowanie zawisło ... serio W.W.W.W. zalecam, abyście W.W.W.W. osobliwą przezornością swoją doyrzeli i obwarowali, żeby w Ekonomii Naszey Samborskiej Duchowieństwo y Grunta poświętne, to jest Popowstwa z Sługami Cerkiewnymi alias Popowiczami, vigore Praw, Constitucyi, Przewileiów, i Reskryptów Nayiaśnieyszych Praesecessorów Naszych od Jurisdykcyi Zamkowej excipowane były i urodzeni Administratorowie, Vice-Administratorowie, Podstarościowie i inni Officialistowie iak do osób pomienionych tak i Gruntów poświętnych, absolute nie interesowali się, także Gromady iniquo praetextu et colore Spaśnego Kapłanów i Sług Cerkiewnych nie

Na nieskuteczność potwierdzenia tych przywilejów wskazuje interwencja metropolity Winnickiego w tej samej sprawie u nuncjusza polskiego w 1712 r. W prośbie podkreślał, że przed zawarciem unii kościelnej płacono czynsz od ziemi cerkiewnej do skarbu państwowego, ale po zawarciu unii król Jan III Sobieski zabronił go ściągąć, co potwierdził król August II. Mimo tego komisarze królewscy nie stosują się do tych poleceń. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w dobrach szlachty.<sup>54</sup>

Przed zwołaniem w 1720 r. synodu zamojskiego, ówczesny nuncjusz papieski Girolamo Grimaldi za pośrednictwem teatyna prefekta kolegium we Lwowie o. Stephano Trombetti poprosił kilku biskupów ruskich i łacińskich o ich opinie na temat spraw, które by należało uregulować w Cerkwi unickiej. Część z nich odpowiedziała, ale z ich powierzchownych sugestii nie był zadowolony. O taką opinię prosił również ówczesnego greckokatolickiego biskupa przemyskiego Hieronima Ustrzyckiego (1715-1746). Chodziło mu zaś głównie o przedstawienie obciążeń duchowieństwa ruskiego w ekonomii samborskiej, które oceniał widocznie jako model w uregulowaniu

---

inquietowali i żołnierzów na nich nie naprawowali ... „; Toż, Kuczera, *Samborszczyzna*, t. 1, s. 412.

<sup>54</sup> Stary Sambor, 6 VI 1712 metropolita kijowski i zarazem biskup przemyski Jerzy Winnicki w liście do nuncjusza Benedetto Odeschlachi – Erba (1712-1713) prosił o pomoc w sprawie narzucenia obciążeń na duchowieństwo unickie w ekonomii samborskiej. „ Implorando opem clero meo seu parochis in bonis praeceise ad mensam Regiam spectantibus, ubi stante disunione ex fundis dotalibus ecclesiarum exigebatur census ad fiscum Regium, sed iam ad Unionem venientibus Serenissimus pie defunctus Joannes III conformiter ad immunitatem ecclesiasticam, vetuit amplius hos fundos esse vectigales, et modernus feliciter regnans Augustus secundus per sua rescripta idem vetuit, sed Domini Commissarii et ad Camaeram deputati ad audiendas rationes proventuum Mensae Regiae minime huic sunt obedientes. Sicuti ergo Serenissimi Regis gratia vere clero nostro est grata, ita privatorum odia sunt intollerabilia. Idem supplicandi duxi suae Illustrissimae Dominationi, quatenus Sac[ra] Congregatio saltem Illustrissimum Cancellarium Regni (Joannem) Szembek convenire dignetur de avertenda illa vexa in Oeconomia Sämboriensi a fundis ecclesiasticis, et ille census absolute abrogetur. *Epistolae metropolitaram Kioviensiuk catholicorum, ... Georgii Vynnyckyj, (t. 3) 1674-1713*, ed. A. Welykyj, Rome 1958, nr 36, s. 264-265.



tych spraw w innych królewszczyznach i dobrach szlachty. Biskup Ustrzycki takiej odpowiedzi nie udzielił.<sup>55</sup>

W następnych dziesiątkach lat XVIII w. ilość probostw ruskich systematycznie zwalnianych od wszelkich powinności ciągle wzrastała. Wskazują na to np. prezenty kolatorów dla kandydatów na probostwa, przy okazji których wyraźnie o tym zaznaczano.

Z treści artykułu wynika, że 1 łan ziemi w XVI w. stanowił główną podstawę uposażenia ruskiego probostwa. W połowie XVII w. znajdowały się jednak i takie popostwa, które posiadały w uposażeniu mniejszy areał ziemi. Utrata części uposażenia najprawdopodobniej była rezultatem beztroski samych duchownych oraz chciwości urzędników królewskich, jak i sąsiadów.

Utrzymanie się resztek obciążeń w postaci czynszów i danin w naturze stanowiło pozostałość z czasów przynależności tych parafii do Kościoła prawosławnego zajmującego w katolickim państwie drugie miejsce. Przystąpienie diecezji przemyskiej do unii kościelnej z katolicyzmem nie potrafiło automatycznie zmienić długoletniego nawyku uzyskiwania dochodów od ruskiego kleru, zwłaszcza przez dzierżawców królewszczyzn. Unia natomiast rozpoczęła proces - obejmujący i dobra prywatne - uwalniania proboszczów obrządku greckokatolickiego od wszelkich ciężarów. „Popostwa: Lubo w dawniejsze lustracje stante disunione (przed unią) wchodziły, teraz post subsecutam unionem in vim foundationis ad ecclesias et curae animarum (po zawarciu unii na mocy fundacji dla kościołów i duszpastwstwa (grontów) /!/ cerkwiom aplikowanych (przyznanych) duchowni używają, nic z nich nikomu nie dają”<sup>56</sup>

---

<sup>55</sup> Rzym, Archivio della S. Congregazione de Propaganda Fide., Scritture riferite nei Congressi, Moscovia, Polonia Ruteni, dal 1720-1725, v. 4, Warszawa, 3 VII 1720 k. 122-126. (Trombetti w liście do nuncjusza z 3 VII ze Lwowa informował, że biskup Ustrzycki nadesłał ze zwłoką ów list, ale sam o jego treści nie wspomniał. *Monumenta Ucrainae Historica*, t. 5 (1702-1728), coll. A. Szeptyckij, Romae 1968, nr 215, s. 341. W liście [bez daty] biskup Ustrzycki do o. Trombetti informował, iż wobec braku wiadomości z wszystkich dekanatów, nie może mu ich udzielić. *Litterae episcoporum historiam Ucrainae illustrantes*, t. 5 (1711-1740), ed. A. Welykyj, Romae 1981, nr 64, s. 180.

<sup>56</sup> Warszawa AGAD, Lustracja 1765, L. 59, k. 163.

Pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej w 1772 r. i przejście diecezji przemyskiej pod władzę Austrii, pod wieloma względami zmieniło sytuację duchowieństwa ruskiego.

## Summarium

Auctor tractat de condicione iuridica et oeconomica cleri Rutheni ritus Graeci dioecesis Premisliensis in bonis regalibus, sic dictis „królewsczyzny” medio saeculo XVII. Generaliter condiciones illae meliores erant condicionibus cleri in bonis privatis nobilium. Tabellae inclusae demonstrant particularitates condicium.

Tabela 1.

**Parafie ziemi przemyskiej i sanockiej 1661-1665**

1. Arłamowska Wola, s. 59-60	z.p.
2. Bandrowa, s. 40	z.p.
3. Berehy, s. 43-44	z.p.
4. Besko, s. 245-246	z.s.
5. Bołochowce, s. 155-156. (popostwo: s. 174)	z.p.
6. Bortatyn, s. 101-102	z.p.
7. Borynia, s. 130-132	z.p.
8. Brylińce, s. 221-222	z.p.
9. Buczow, s. 79-80	z.p.
10. Chodynie <sup>57</sup> , s. 68-70	z.p.
11. Czerchawa, s. 123. (popostwo s. 125-126)	z.p.
12. Czerniawa, s. 62-63	z.p.
13. Czertesza, s. 248	z.s.
14. Czystohorb, s. 281	z.s.
15. Dabrówka Ruska, s. 243-244	z.s.
16. Dobrohostaw, s. 158	z.p.
17. Dobrostow, s. 175	z.p.
18. Dobrzany, s. 184-185	z.p.
19. Dołhe, s. 202-203	z.p.
20. Dołżyca, s. 281	z.s.
21. Drohobycz Przedmieście (popostwo s. 169)	z.p.
22. Duliby, s. 187-188	z.p.
23. Hołowice, s. 223-224	z.p.
24. Hołowskie, s. 203	z.p.
25. Hornie, s. 186-187	z.p.
26. Horowe alias Tarnawska Wola, s. 159-160 (popostwo: s. 175-176)	z.p.
27. Hubicze, s. 159 (popostwo: s. 175)	z.p.
28. Jabłonów, s. 130-132	z.p.
29. Jatwięgi, s. 107-108	z.p.
30. Jawornik, s. 282	z.s.
31. Kawczykał, s. 204-205	z.p.

---

<sup>57</sup> *Chotyniec*. Słownik Geograf. Królestwa Polskiego. T. 1, Warszawa 1880, s. 641)

32. Klimiec, s. 132-133	z.p.
33. Komancza, s. 281-182	z.s.
34. Koniuchy, s. 185	z.p.
35. Kornice, s. 108-109 (popostwo s. 111)	z.p.
36. Korosno, s. 36-37	z.p.
37. Kostarowce, s. 247	z.s.
38. Krowniki, s. 26-28	z.p.
39. Krzeczkowa, s. 224-225	z.p.
40. Kulasne, s. 263-264	z.s.
41. Laszki, s. 114-115	z.p.
42. Laszki, s. 60-61	z.p.
43. Lesczyna, s. 33	z.p.
44. Lisiatycze, s. 201-202	z.p.
45. Liskowate, s. 38	z.p.
46. Lubienie, s. 88-90	z.p.
47. Łodzinka, s. 270-271	z.s.
48. Łodzinka, s. 44.	z.p.
49. Łopuszanka, s. 42.	z.p.
50. Łopusznica, s. 39-40	z.p.
51. Łubków, s. 280-281	z.s.
52. Maćkowce, s. 236-237	z.p.
53. Makowa s. 31-32	z.p.
54. Małnow, s. 56-57	z.p.
55. Maniów, s. 280	z.s.
56. Medyka, s. 71-73	z.p.
57. Michowa Wola, s. 279-280	z.s.
58. Międzybrodzie, s. 285-286	z.s.
59. Mikow, s. 279	z.s.
60. Modrycz, s. 156	z.p.
61. Moszczoniec, s. 248-249	z.s.
62. Mysticze, s. 112	z.p.
63. Niehrybka, s. 25-26	z.p.
64. Nowosielce, s. 252-255	z.s.
65. Odrzechowa, s. 246-247	z.s.
66. Olchowcze, s. 284	z.s.
67. Olszanik, s. 122. (popostwo s. 124)	z.s.
68. Olszany, s. 225	z.p.
69. Ozomla, s. 102-103	z.p.

70. Pobuk, s. 189	z.p.
71. Poława, s. 249-250	z.s.
72. Poździacz, s. 81-82	z.p.
73. Prasik lub Nanowa, s. 40-41	z.p.
74. Prusiek, s. 257-258	z.s.
75. Przyłuki, s. 277	z.s.
76. Radynice, s. 106-107 (popostwo s. 109)	z.p.
77. Raniowice, s. 155	z.p.
78. Rudawka lub Smolnik, s. 41-42.	z.p.
79. Rzepiedza, s. 282	z.s.
80. Sanoczek, s. 255-256	z.s.
81. Sarny, s. 57-58	z.p.
82. Sehiń, s. 81-82	z.p.
83. Sienowocko Niżne, s. 183-184	z.p.
84. Sienowocko Wyżne, s. 182-183	z.p.
85. Smereczany, s. 44-45	z.p.
86. Smolnica, s. 42-43	z.p.
87. Smolnik, s. 279	z.s.
88. Sokola, s. 55-56	z.p.
89. Solec, s. 159 (popostwo: s. 174)	z.p.
90. Stanilla, s. 157 (popostwo: s. 174)	z.p.
91. Starzawa, s. 35-36	z.p.
92. Starzawa, s. 82-84	z.p.
93. Stebnik, s. 156-157 (popostwo: s. 174)	z.p.
94. Stryjańcze, s. 206	z.p.
95. Stynawa Niżna, s. 190	z.p.
96. Stynawa Wyżna, s. 189-190	z.p.
97. Surowica, s. 249	z.s.
98. Szade, s. 126-127	z.p.
99. Torki, s. 75-76. (popostwo s. 81-82)	z.p.
100. Trepcza, s. 285	z.s.
101. Truchanow, s. 188	z.p.
102. Truskawiec, s. 158 (popostwo: s. 175)	z.p.
103. Turzanska, s. 279	z.s.
104. Tyrawa Solna, s. 283-284	z.s.
105. Uherskie, s. 196-198	z.p.
106. Uhrycz, s. 191-192	z.p.
107. Ustrzyki Dolne alias Jasień, s. 136	z.p.

- |                                   |      |
|-----------------------------------|------|
| 108. Wisiatycze, s. 228           | z.p. |
| 109. Wolica Korosteńska, s. 37-38 | z.p. |
| 110. Wownia, s. 198-199           | z.p. |
| 111. Wróblík, s. 247-248          | z.s. |
| 112. Zahutyn, s. 274-276          | z.s. |
| 113. Zawadów, s. 185-186          | z.p. |

Tabela 2. **Królewskie przywileje**

<b>KJM Zygmunt I</b>	<b>KJM Jan Kazimierz</b>	<b>Za przywilejem</b>
1.Bołochowce, s. 174	1.Arłamowska Wola, s. 60	1.Borynia, s. 131
Razem <b>1</b> <b>0,88 %</b>	2.Bołochowce, s. 174	2.Chodynie, s. 70
<b>KJM Zygmunt August</b>	3.Dobrostów, s. 175	3.Czerniawa, s. 63
1.Starzawa, s. 84	4.Drohobycz, s. 169	4.Dobrohostaw, s. 158
2.Torki, s. 76	5.Hubicze, s. 175	5.Duliby, s. 187-188
Razem <b>2</b> <b>1,77 %</b>	6.Jatwięgi, s. 108	6.Horowe, s. 175-176
<b>KJM Stefan</b>	7.Kornice, s. 111	7.Hubicze, s. 175
1.Bołochowce, s. 174	8.Olszanik, s. 124	8.Jabłonów, s. 131
2.Drohobycz, s. 169	9.Radynice, s. 109	9.Koniuchy, s. 185
3.Starzawa, s. 84	10.Stanilla, s. 174	10.Laszki, s. 61
Razem <b>3</b> <b>2,65 %</b>	11.Stebnik, s. 174	11.Modrycz, s. 156
<b>KJM Zygmunt III</b>	12.Torki, s. 81	12.Pobuk, s. 189
1.Bołochowce, s. 174	13.Truskawiec, s. 175	13.Sokola, s. 56
2.Stanilla, s. 174		14.Stynawa Niżna, s. 190
3.Starzawa, s. 84		15.Stynawa Wyzna, s. 188
4.Torki, s. 81		16.Truchanow, s. 188
5.Ustrzyki D., s. 136		17.Uhrycz, s. 192
Razem <b>5</b> <b>4,42 %</b>		18.Zawadów, s. 186
<b>KJM Władysław IV</b>		
1.Małnow, s. 57		
2.Solec, s. 174		
3.Torki, s. 81		
Razem <b>3</b> <b>2,65 %</b>	<b>Razem 13</b> <b>11,50 %</b>	<b>Razem 18</b> <b>15,93 %</b>

Tabela 3. Łany

<p><b>1 łan, 1 i 1/4 łanu z mielniczym, 3/4 łanu z mielniczym</b></p>	<p><b>1/2 łanu</b></p>	<p><b>1/2 ćwierci do 2 ćwierci</b></p>
<p>1.Bołohowce, s. 174 2.Dobrohostaw, s. 158 3.Dobrzany, s. 185 4.Hubicze, s. 175 5.Klimiec, s. 133 6.Korosno, s. 37 7.Krzeczkowa, s. 224 8.Lisiatycze, s. 201 9.Liskowate, s. 38 10.Małnow, s. 57 11.Modrycz, s. 156 12.Odrzechowa, s. 247 13.Olszanik, s. 124 14.Pobuk, s. 189 15.Prasnik lub Nanowa, s. 41 16.Radynice, s. 109 17.Sarny, s. 58 18.Solec, s. 174 19.Stanilla, s. 175 20.Starzawa, s. 36 21.Torki, s. 76 22.Truskawiec, s. 175 23.Ustrzyki, s. 136</p>	<p>Arłamowska Wola, s. 60 Chodynie, s. 70 Horowe, s. 175-176 Nowosielce, s. 253 Stebnik, s. 174 Stynawa Wyzna, s.189</p>	<p>1. Czerchawa, s. 125-126 2. Hołowice, s.223- 224 3. Lubienie, s. 89 4. Prusiek, s.257-258 5. Solec, s. 174 6. Starzawa, s. 84 7. Truskawiec, s. 175</p>
<p><b>Razem</b>            <b>23</b>                          <b>20, 35%</b></p>	<p><b>6</b> <b>5,31%</b></p>	<p><b>7</b> <b>6,19%</b></p>



Tabela 4. Czynsz

11/9 – 2/0/0	2/0 – 4/0	6/0 – 12/15
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Hołowice, s. 223-224</li> <li>2. Koniuchy, s. 185</li> <li>3. Korosno, s. 37</li> <li>4. Krzeczkowa, s. 224</li> <li>5. Liskowate, s. 38</li> <li>6. Międzybrodzie, s. 286</li> <li>7. Olszanik, s. 124</li> <li>8. Olszany, s. 225</li> <li>9. Pobuk, s. 189</li> <li>10. Prusiek, s. 258</li> <li>11. Sienowocko Nizne, s. 183</li> <li>12. Stynawa Nizna, s. 190</li> <li>13. Stynawa Wyzna, s. 189</li> <li>14. Uhrycz, s. 192</li> <li>15. Wisiatycze, s. 228</li> <li>16. Wownia (dawał teraz nie daje)</li> <li>17. Zawadów, s. 186</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Berehy, s. 44</li> <li>2. Czertesz, s. 248</li> <li>3. Dąbrówka Ruska, s. 244</li> <li>4. Dobrzany, s. 185</li> <li>5. Dołhe, s. 203</li> <li>6. Duliby, s. 188</li> <li>7. Hołowskie, s. 203</li> <li>8. Kawczykał, s. 205</li> <li>9. Kostarowce, s. 247</li> <li>10. Lisiatycze, s. 207</li> <li>11. Łodzinka, s. 44</li> <li>12. Łodzinka, s. 271</li> <li>13. Łopusznica, s. 39</li> <li>14. Maćkowce, s. 237</li> <li>15. Mysticze, s. 112</li> <li>16. Odrzechowa, s. 247</li> <li>17. Poława, s. 250</li> <li>18. Praśnik, s. 41</li> <li>19. Sanoczek, s. 256</li> <li>20. Sienowocko Wyzne, s.182</li> <li>21. Smereczany, s. 45</li> <li>22. Smolnica, s. 43</li> <li>23. Starzawa, s. 36</li> <li>24. Stryjańcze, s. 206</li> <li>25. Surowica, s. 249</li> <li>26. Tyrawa Solna, s. 284</li> <li>27. Uherskie, s. 196</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Besko, s 246</li> <li>2. Hornice, s. 187</li> <li>3. Olchowcze, s. 284</li> <li>4. Trepcza, s. 285</li> <li>5. Wróblík, s. 248</li> <li>6. Starzawa, s. 84</li> </ol>
<p><b>Razem</b>      <b>17</b> <b>15,04 %</b></p>	<p><b>27</b> <b>23,89 %</b></p>	<p><b>6</b> <b>5,31 %</b></p>

Tabela 5. Daniny w naturze

Owsa półm. 4, 8 lub 12	Korzec lub 1/2 korca owsa	Owsa mac 2	Jajka (45, 60)	Ptactwo domowe (kura, kapłon, gęś, ja- rząbki)	Zając lub ba- ranek lub 5 gr
Berehy, s.44 Hołowice, s.223 Korosno, s.37 Krzeczkowa, s.224 Liskowate, s.38 Łodzinka, s.44 Łopusznica, s.39 Olszany, s.225 Praśnik , s. 41 Smereczany, s. 45 Smolnica, s. 43 Starzawa, s.36	Łodzinka, s.271 Prusiek, s.257-258	Między- brodzie, s. 286	Hołowice , s.223-224 Krzeczkowa, s. 224 Olszany, s. 225 Prusiek , s. 257-258	Olszany, s.225 Prusiek, s. 257-258 Dąbrówka Ruska, s. 244	Dąbrówka Ruska s. 244 Makowa s. 31-32 Prusiek, s.257-258
<b>Razem 11</b> <b>9,73 %</b>	<b>2</b> <b>1,77 %</b>	<b>1</b> <b>0,88 %</b>	<b>4</b> <b>3,54 %</b>	<b>3</b> <b>2,65 %</b>	<b>3</b> <b>2,65 %</b>

Tabela 6. Popostwa wolne od powinności i podatków

Pop unita	Pop wolen, Wolny od podatków i powinności	
1. Nowosielce, s. 253 2. Przyłuki, s. 277 3. Ustrzyki Dolne, s.136	1. Arłamowska Wola, s. 60 2. Bortatyn, s. 101 3. Borynia, s. 131 4. Brylińce, s. 222 5. Buczow, s. 79 6. Chodynie, s. 70 7. Czerchawa, s. 125-126 8. Czerniawa, s. 63 9. Czystohorb, s. 281 10. Dobrohostaw, s. 158 11. Dobrostow, s. 175 12. Horowe, s. 175-176 13. Hubicze, s. 175 14. Jabłonów, s. 131 15. Komańcza, s.282 16. Kornice, s. 111 17. Krowniki, s. 28 18. Kulasne, s. 264 19. Lesczyna, s. 33	20. Lubienie, s. 89 21. Małnow, s. 57 22. Maniów, s. 280 23. Medyka, s. 72 24. Modrycz, s. 156 25. Niehrybka, s.26 26. Nowosielce, s. 253 27. Ozomla, s. 102 28. Poździacz, s. 81-82 29. Przyłuki, s. 277 30. Sarny, s. 58 31. Sehiń, s. 81-82 32. Smolnik, s. 279 33. Sokola, s. 56 34. Torki, s. 81-82 35. Truskawiec, s. 175 36. Turzańska, s. 279 37. Zahutyn, s.275
<b>Razem 3</b> <b>2, 65 %</b>	<b>37</b> <b>32,74 %</b>	

Tabela 7. **Inne wolności**

<b>Wolny od danin lub robocizny</b>	<b>Wolny od wszelkich powinności</b>	<b>Daje czynsz lub daniny od innych powinności wolny</b>
1. Drohobycz, s. 169 2. Solec, s. 174	1. Bołochowce, s. 174 2. Dobrostow, s. 175 3. Hubicze, s. 175 4. Jatwięgi, s.110-111 5. Kornice, s.111 6. Laszki, s. 61 7. Poździacz, s. 81-82 8. Radynice, s. 109 9. Sehiń, s. 81-82 10. Stanilla, s. 175 11. Stebnik, s. 174 12. Truskawiec, s. 175	1. Dobrzany, s.185 2. Dołhe, s. 203 3. Duliby, s.188 4. Hołowice, s. 223-224 5. Hornie, s.187 6. Koniuchy, s. 185 7. Krzeczkowa, s.224 8. Olszanik, s.124 9. Pobuk, s.189 10. Prusiek, s.257-258 11.Sienowocko Wyzne, s.182 12. Starzawa, s. 84 13. Truchanow, s. 188 14. Zawadów, s.186
<b>Razem 2</b> <b>1,77 %</b>	<b>12</b> <b>10,62 %</b>	<b>14</b> <b>12,39 %</b>

Tabela 8. **Popostwa puste i spustoszałe**

1. Dołżyca	s. 281
2. Jawornik,	s. 282
3. Laszki	s. 115
4. Łopuszanka	s. 42
5. Łubków	s. 281
6. Michowa Wola	s. 280
7. Mikow	s. 279
8. Mosczoniec	s. 249
9. Raniowice	s. 155
10. Rudawka lub Smolnik	s. 42
11. Rzepiedza	s. 282
12. Szade	s. 127
<b>Razem</b>	<b>10,62%</b>